

KURJER WARSZAWSKI

D. 17. Września. — Rok 1839.
Wtorek,

№ 246.

Jutro, Ś. Józef z Kopertyna.
U Izrael: Sądny dzień.

N. PAN 21 z. m. raczył, P. Szymonowi *Bobrowskiemu* b. Kommissarzowi wydz: Admini: w dawnej Kommissji woiewództwa Kalisi, nadać dziedziczne szlachectwo Królestwa Polskiego, mieć oraz chcąc, aby prawa i przywileje takiego dziedzicznego szlachectwa i do nieletniego syna jego *Józefa-Walentego* rozciągnięte były. P. Alexandrowi *Reinszmitowi* b. Kommissarzowi wydz: Skarbo: w d. Kommissji woie: Mazo: dziedziczne szlachectwo, iakoż i dla dzieci jego przed dniem tego nadania zrodzonych. Również N. PAN nadał, Pani *Julji Dobrycz* właścicielce dóbr ziemskich w Gub: Mazow:, w dowie po *Stefanie Dobrycz*, szlachcicu Serbskim i b. Sędziu Tryb: handlo: w Warszawie, dziedziczne szlachectwo Królestwa Polskiego, mieć chcąc, aby prawa takiego dziedzicznego szlachectwa, do jej. ściu synów, to jest: *Teodora, Piotra, Konstantego, Michała, Pawła* i *Stefana* rozciągnięte były. — Wczoraj o godz: 10 z rana odbyło się w Sali giełdowej Banku, pod Prezydencją *J.W. R. S. Lubowidzkiego* Prezesa Banku Polsi, w zastępstwie *J.W. Dyrektora Gł: K. R. P. i Skarbu*, ogólne zebranie Właścicieli Listów Zastawnych *T. K. Z.* Po stósownej *J.W. Prezydującego* przemowie, i odczytaniu Sprawozdania z czynności Komitetu Właścicieli *L. Z.* w ciągu 2ch lat ostatnich, nastąpił wybór Radców od tegoż Komitetu, i w większości wychodzących z urzędowania, większością kressek obrani zostali: *W.W. Schultz (Szule) Sta: i Czaplński Stani*, Radcami Komitetu Właścicieli List: Zast:; a *Paschalski Józ: i Zegrzda Konrad*, Zastępcami Radców. Powołani przez *J.W. Prezesa* na Assessorów: *Zarnowski, Paweł Jaworski*; zaś na Sekretarza *Seweryn Jahski*. — Dnia 14 b. m. odbył się obrzęd ślubny w kościele XX. Piłarów, *W. Józefa Rawicz Ostrowskiego*, Urzędnika w Kommissji Rzaj: Przych: i Skarbo:, z *Panną Bronisławą Prawdzic Benkowską*.

Po kłiwej i wymownej przemowie do nowożeńców, pobłogosławił *J.W. X. Prałat Kotowski* tę młodzieńczą parę, poczem grono przyjaciół odprawiało nowożeńców do mieszkania rodziców Panny młodej, gdzie aż do następnego poranku przedłużała się wesołość zebranych przyjaciół. — Wczoraj w Red: Kurjera na uszkodzonych nadwiślan, złożono zł. 18 od *T. J.* za spóźnienie się, i zł. 5 od *Edzia M.*, za bilet do teatru; a dla Instytutu moral: zapied: dzieci od *Zofji Kr. kucharkji*, za pijaństwo zł. 3. Od *Tekli młodszej* zł. 2, za oddalenie się z domu bez pozwolenia. Od *Józefa stangreta* zł. 2, za opuszczenie służby przez bałamuctwo. Złożono do kasy Komitetu wsparcia nadwiślan: od Urzędników do składu Urzędu Municyp: i Biur jego należących zł. 367. Od Urzędników *Heroldji*, oprócz już złożonych na ręce Członka Komitetu *X. Kan: Rozwadowskiego*, zł. 50, dodatkowo zł. 344. Od Urzędników Wydziału Pocztowego w Warsz. zł. 376 gr. 20. Za pośrednictwem *W. J. Kurnickiego*, Sekretarza Hnego Kommissji Rz: Sprawiedl: od *G. L. Ko.* zł. 100, *R. R. St. St.* zł. 100, *R. St. Bo.* zł. 50, od Urzędników Biura Kommissji Rz: Sprawiedl: zł. 179 gr. 20; od osób prywatnych, a mianowicie *Z. K.* zł. 5, od *małej Zosi* zł. 6 gr. 20; razem zł. 441 gr. 10. Na ręce Człon: Komitetu *Dra Malcz*, złożono od *Je: Sie:* zł. 100. — Amatorom sztuk pięknych lub *Rzeźbiarzom*, ma honor doniesić *Księgarnia G. Sennewalda* o nowem dziele niedawno nadeszłym, pod tytułem: „Wybór utworów *Thorwaldsena*, sławnego rzeźbiarza.” Dzieło składa się z 67 rycin litografowanych w szkicach, in foljo; przytym znajduje się krótka Biografia Artysty, w języku niemieckim napisana; cena złp. 30. — Wprowadzona już w czynny bieg, zupełnie nowo na wzór zagranicznych urządzona *Emalżernia* w zakładach żelaznych *Rządowych* w *Pankach* pod *Częstochową*, wznowiła wstrzy-

maną przez nieiaki czas produkcją tak bardzo poszukiwanych, i ze względu trwałości w użyciu gospodarskiem oszczędnych naczyń kuchennych żelaznych lanych emaljowanych, które tak przez ich dokładny odlew iako też wydoskonaloną w białości i trwałości emalję, w niczem nieustępują zagranicznym, mianowicie zaś tak bardzo chwalonym Glejwickim. Naczynia te iako to Garoki, Miski, Rynki, Tygla, Brytwanny, Patelnie i t. p., w najrozmaitszych wymiarach i podług ulubionych modeli wyrabiane, sprzedają się nie tylko w miejscu ich produkcji w *Pankach*, ale nadto w Warszawie w Składzie głównym Żelaza z Fabryk Rządowych w oficynie Marywil obok Teatru wielkiego i w Magazynach fabrycznych *Suchedniów* Gub: Sandomierz, *Białogon* i *Niwka* w Gub: Krako: po cenach stałych dla każdego rodzaju naczyń i dla każdego miejsca w dołączonym do pisma tego cenniku oznaczonych, z dodaniem procentów w końcu cennika tego wskazanych. — Wczoraj Publiczność napełniła Teatr Rozmaitości; po *Posle tureckim* przywołani, J. Panny *Melier*, *Paulina Riwoły*, *Piasecka*, i J. P. *Maiewski*. Bawiono się iak dawniej tak i teraz z wzniewionej Kom: *Oryginały*, po której przywołani, J. P. *Żółkowski* i *Kudlicz*; a po *Fletrowersie* zaszczarowanym, J. Panna *Wendt* 2-kroć i J. P. *Turczynowiczowie*.

Dnia 27 Sierp: (8 Wrzes:) r. b. miasto *Chełm* było świadkiem nadzwyczajnie rzadkiego, religijnego obrzędu. Wspaniała tęczna Katedra Grecko-Unicka, po rozebraniu szczupłej i upadkiem grożącej, niegdyś murowanej przez *Daniela Halickiego* Xiążęcia, wzniesiona z fundamentów od Filipa Felicjana *Wołodkowicza* w pierwszej połowie upłynionego wieku, a dokończona od *Maxymiljana Ryłły*, miejscowych Biskupów, iuż osobistym ich nakładem, iuż z dobroczynnych składek pobożnych Obywateli ziemskich, następnie r. 1802 zniszczona gwałtownym pożarem, i restaurowana w części za Rządu austriack: i tylko benedykowna, czekała aż do teraźniejszego wieku swego zupełne-

go ukończenia i konsekracji obrzędem Biskupskim. Błogosławionej pamięci ALEXANDER Cesarz i Król zewnątrz ią należycie opatrzyć, a Najjaśniejszy MIKOŁAJ, teraz szczęśliwie panujący Monarcha, wewnątrz ozdobić z funduszów rządowych, najtąskawiej rozkazać raczył. Stało się zadosyć Najwyższej Ich Woli Pańskiej, i w dniu pomienionym J. W. Filip Felicjan *Szumborski*, dostojny następcza swego imiennika fundatora, otoczony gronem katedralnego i dyceezjalnego Duchowieństwa, uroczyscie poświęcił ią Najwyższemu. Akt ten zaszczylił obecnością swoją J. W. Jenerał *Albertow* Gubernator Cyw: Gub: Lubel: z wielą innymi Urzędnikami. Lud z poblížszych wiosek licznemi zgromadzony procesjami, i iak wewnątrz napełniający, tak zewnątrz otaczający Świątynię, głosem Pasterza swego nauczony, ile winien Najdostojniejszej Panującej Rodzinie i Wysokiemu w Jej imieniu działającemu Rządowi, wznosił razem z Kapłanami błagalne głosy do BOGA za najdroższe Jej zdrowie, najdłuższe Panowanie i najpomysłniejsze rządy, aby pod Jej przemożną tarzą ciche i błogie życie z Potomkami swoimi mógł prowadzić.

Anglja. — Okręt *Królowa* o 110 armatach, ma odpłynąć na morze *Sroziemne*. — Osoby które miały udział w turniejach w *Eglinton*, ofiarowały Lordowi tegoż nazwiska srebrny serwis za okazaną im gościnność. — Z *Persji* donoszą, że Anglicy 28 lipca obsadzili *Herat*. — Xiążę *Paweł* Wirtembergski wyjechał z *Londynu* do *Paryża*. — Do *Malty* przybył *Talat Efendi* wraz z Doktorem *Barachinem* Francuzem. Pierwszy udaie się do *Paryża* iako turecki Aient legacyjny, a 2gi iako Sekretarz.

Francja. — Kupcy francuzcy w *Stambule* zostali Admiratowi *Roussin* (Rusej) adres z podziękowaniem, za ratunek udzielony przez Królowicza Xięcia *Joinville* (Żogwil) pod czas pożaru na przedmieściu *Pera*. — Do *Mexyku* uczyniają wracać osadnicy francuzi, którzy pod czas wojny musieli tamten kraj opuścić. — P. *Tierst* wyjechał z *Ostendy* do *Lil*. — Pułkownik *De*

lari uda się do Xięcia *Orleais*: z listą awansów dla armji afrykańskiej. — Notariusz w *Marsylii* zbankrutował na 800,000 fr.

Hiszpanja. — *Maroto* miał żądać 4 miliony fr. za przysługę uczynioną rządowi madryckiemu, ale teraz przestałby i na 600,000. — Do *Bilbao* sprowadzono już 35 armat karlistowskich. Cała armja karlistowska jest w rozwiązaniu. Pojedynczym ich oddziałom nad brzegami wydano także rozkaz złożenia broni. Mieszkańcy przejęci tą radością z przyczyny obdarzenia ich pokojem po tylu latach rozbratu, morderstw i innych okropnościach wojny. — *Baron de Meer* ma być mianowany Generał Kapitanem *Kuby*. — *Narwaez* spodziewa się ułaskawienia. — *Don Karol* życzy, aby sprawa jego rodziny była załatwioną przez kongres europejski, którego uchwałę z góry by uznał.

Niemcy. — Xięzę *Modeny* opuścił *Wiedeń*. Arcy-Xięzę *Ranjer* wraca do *Medyolanu*. Syn Xięcia *Modeny*, *Franciszek*, uda się z swoim Strykiem Arcy-Xięciem *Maxymilianem* do Niemiec i Holandji. Arcy-Xiężna *Zofja* do *Mnichowa*. — Xięzę *Angulem* 9go b. m. wyjechał do *Gorycji*. — Nie wszędzie w Niemczech odbyły się pomyślnie żniwa w powodu deszczów. — Pułkownik *Prokasz* Poseł *Austr.* przy dworze *Greckim*, wrócił z *Aten* do *Wiednia*. — *P. Humelauer* wyjechał do *Londynu*, dla zastępowania w poselstwie Austrjackiem Xcia *Esterhazy*, gdy tenże na iesień wróci do swoich dóbr w Węgrzech. — Ciało dyplomatyczne w *Wiedniu*, bardziej niż zwykle jest zajęte pracą; gońcy ustawicznie są wysyłani w różne strony.

Włochy. — Xiężniczki *Saskie Augusta* i *Analja*, przybyły 31 z. m. do *Florencji*. W temże mieście w kaplicy pałacu *Pitti*, wykonano 1 b. m. mszę Kompozytora *Lejdesdorfa*. Znawcy oddają temu dziełu wielkie pochwały.

Turcja. — Mieszkańcom *Stambułu* kazano przedawać meble europejskie, a przywrócić dawne tureckie. Osobom nie służącym w wojsku dozwolono nosić turbany. Dawne środki ostrożności zostały wznowione. Patrole rozpę-

dzaią na ulicach zgromadzenia składające się więcej niż z 10ciu ludzi. Wszyscy przyjaciele *Kapudana* Baszy utracili urzędy, majątek jego opieczętowano. — W *Alexandrii* powieszono majątk tureckiego za dopuszczenie się nadużyć względem majątków europejskich. — *Porta* obliczyła, iż przy pomocy mocarstw europejskich, *Egipt* za 6 miesięcy zostałby podbity.

Z Królewca 5 Wrześ. — Z nad *Wisty* i *Nogaty* nader smutne nadchodzi wiadomości. Wszędzie woda okropnie zrządziła szkody. Wszędzie widziano płynące tratwy, pojedyncze przesyły drzewa bez i z ludźmi, było i ludzi, których zapewne wylew na kępach zaskoczył, a pomocy nieść im nie zdołano. Strumienie napełnione są pojedynczemi kłodami drzewa. Żyd, który miał pod *Taruniem* 45 tratw drzewa, razem około 4,800 sztuk, nie wie teraz, gdzieby się przynajmniej jedna znajdowała sztuka. Gdy od niepamiętnych czasów nigdy się o tym czasie woda do takiej wysokości nie wzniosła; nadbrzeżni mieszkańcy na nieszczęście takowe bynajmniej przygotowania nie byli, a właśnie to bezpieczeństwo mieszkańców zwiększyło nieszczęście. Pod *Tezewem* wszystkie groble zewnętrzne pozalwane. Z największą tylko trudnością utrzymano groble latowe nad *Nogatem*. Natomiast grobla poniżej *Zeyeru* na kilku miejscach przerwana i przy służbie *stubachskiej* utworzyła się przerwa na 15 przętów szeroka. Z przyczyny tych przerw, zalała woda większą część pól *zeyerskich*, a następnie także najniższe pola w *Einlage* i *Stubie*, iako też wsie *Neudorff*, *mało-spandorfskie* pastwiska, i rozlała się aż do *iungferskiej lachy*. Wiele ieszcze zboża było na polu, które wraz z kartoflami, potrawem i pastwiskiem iesiennem utracono.

Rozmaitości. — 60cio-letnia niezmiernie bogata Angielka, wykupiła w *Londynie* z więzienia dłużników, 20to-letniego młodzieńca i zawarła z nim śluby małżeńskie, a w kontrakcie ślubnym zapisała mu po 1,000 fr. za każdy walek który z nim potańczy. Oryginalna ta para bawi teraz w *Baden*. Niedawno małżonka tańczy-

ła z swoim młodym towarzyszem galopadę, a nie chciała zapłacić 1,000 fr., rząd powstała taka kłótnia, iż musiano policją przywrócić między niemi spokojność. 60-letnia Pani przepada za tańcem, najbardziej na tem korzysta jej małżonek. — Na drodze z Glasgowa do Renfrewshipe znajduje się łąka na której nasypiano dla kolei żelaznej przeszło 300 łokci kwadra: ziemi, na przestrzeni 36 łokci, a iednakże cały ten wał zapadł się, łąka wszystko pochłonęła. Inżynierowie mniemią, iż łąka ta pływa na wodzie. — Lekarz franc. *Bournichet* (Barnisz) utrzymuje, że wynalazł środek na wodowstręt i wobec akademji dozwolił kaleczyć swoje ciało przez psy wściekłe.

W dniach 27/29 i 28/30 Sierp. r. b., odbył się Popis publi: Uczniów *Szkoły Rabinów*, w obec JW^o Dyrektora Gimnaz. Warsz., Rabina, Członków Dozoru Bóżniczego Gminy tutejszej, tudzież wielu innych osób, których jest prawdziwą pociechą widzieć ciągły postęp młodzieży Izraelskiej. Zbawienne skutki tego instytutu coraz bardziej są widoczne, i dowodzą, że dobroczynny Rząd Nasz zarów swą rozciąga opiekę do wszystkich kraiu mieszkańców bez różnicy wyznania. Po ukończeniu popisu i przemowie do Uczniów przez JW. Dyrektora Gimnaz., Uczniowie celujący wzorowemi obyczajami i postępem w naukach, otrzymali nagrody i listy pochwalne, a wychodzącym z instytutu udzielono świadectwa z ukończonego kursu nauk. *Otrzymali Nagrody*: z klasy I. Szafir Józef, Silbermann Maurycy; z kl. II. Hassfeld Izrael; z kl. III. Łaski Julian; z kl. IV. Nussbaum Hillel; z kl. V. Brylantowski Samuel, Łaski Rachmiel. *Otrzymali listy pochwalne*: z kl. I. Lessmann Izaak, Garfunkel Izrael, Goldbaum Hirs, Redel Abraham, Szömfeld Józ, Tymen Maier; z kl. II. Grundsach Mojżesz, Gutwein Gedalja, Kronenblech Eljasz, Seltzer Fiszel; z kla. III. Landau Hirs, Szwartzenberg Tobiasz; z kl. IV. Łaski Arnold, Rappaport Oser; z kl. V. Neuding Eizyk, Reicher Markus, Strumpf Oser. *Otrzymali świadectwa z ukończonego kursu nauk*: Brylantowski Samu; Kronenblech Dawid, Łaski Rachmiel, Neuding Eizyk, Rappal Izaak, Reicher Markus, Strumpf Oser.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Lubowidzka Przesowa z Buska; Górski Władysław; Dzie: z Krzyżanowa; Czarniecki Sta; Dzie: z Warki; Rozen Bankier z Karlsbadu; Łaski Lud; Dzie: z Sierakowa; Budowski Bened; Dzie: z Szczercowa; Lipnicki Marj; Dzie: z Wielunia; Czartkowski Jul; Dzie: z Ka-

mienia; Dąbrowski Felix; Dzie: z Rokitek; Landowski Aient Bank; z Karlsbadu.

DONIESIENIA.

Osoba obężnana z wszelkiego rodzaju gospodarstwem, pragnie przyjąć obowiązek GOSPODYNI domu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość pod Nr 711 przy ulicy Leszno, u właściciela domu.

Biuro wszelkich prywatnych poruceń

na placu *Krasinickich* w pałacu *JW. R. S. Badeniego*. Przez nabycie kilkunastu Książ Summariuszów, Biuro niniejsze postawiło się w możności wysledzić Dokumenty po różnych Archiwach w kraju znajdujące się, iako to: Procedencje familji, rezygnacje całych Dóbr, testamenty, kontrakty, przywileje nadane od dawnych Królów Polskich na Dygnitarstwa, Ordery, Dziedzictwa, i t. p. godności. Oczem wiadomiam się Osoby pragnące się wylegitymować z dziedzicznego Szlachectwa, aby wcześniej z żądaniem swem zgłaszać się raczyły.

Z Biura Informacyjnego.

W lesie *Mirek* zwanym, w Powiecie *Garwolińskim*, Obwodzie *Łukowskim*, Gubernji *Podlaskiej*, pod wsią *Roża*, przy trakcie od miasta *Latowicza* do miasta *Łukowa*, blisko miasta *Stoczka* i *Seroczyna*, jest do sprzedania 411 sztuk **DRZEWA** dojrzałego stosownie go, zdanego do budowl i na opał w kłocach. Drzewo to na miejscu może być obejrzanem; zaś opisanie takowego i warunki jego sprzedaży, znajdują się do przejrzania w *Biurze Informacyjnem*.

OSOBA kompletnie uzdatniona, któraby mogła przysposobić młodzież do 4ch klas gimnazjalnych, oraz posiadająca początki na fortepianie, może znaleźć stosowne pomieszczenie. Bliższą wiadomość w *Biurze Informacyjnem* powziąć można.

W bliskiem położeniu od miasta z lewej strony *Włosty*, są zwolnej ręki **DOBRA** ziemskie na sprzedaż lub zamianę za inne chociażby odleglejsze; bliższą wiadomość w *Biurze Informacyjnem*.

Osoba kompletnie w fachu *Kipra* do *Handlu Włosty* uzdatniona, oraz Osoba zdolna do prowadzenia korespondencji w fachu kupieckim, zaopatrzeni w chlubne świadectwo, życzą znaleźć stosowne pomieszczenia; bliższą wiadomość w *Biurze Inform.*

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 23.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jedno 37 raz *Zadroni śni w mitości. Oryginalny.* 14 raz *Był kochany młub umrzeć.*

PCHŁY wyuczone, w Pałacu *Branickich* codziennie.